



# GŁOS ROBOTNICZY



## PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

### Amerykański senator Pepper żąda

## wycofania wojsk angielskich z Iranu, Transjordanii, Libanu, Indonezji i Egiptu

WASZYNGTON (Tass). Senator Pepper — demokrat (przedstawiciel stanu Floryda) oświadczył na posiedzeniu Senatu amerykańskiego, iż Wielka Brytania powinna wycofać swe wojska z Iranu, Transjordanii, Libanu, Indonezji i Egiptu; jak również, zgodnie z zapowiedzią, z Grecji.

Poruszając sprawę Grecji, Pepper przypomniał, że angielski ambasador w Grecji czy sam minister Bevin, wskazyją rządowi greckiemu co ma robić. Pepper przypomina, że Anglicy wybrali regenta Grecji, a gdy ten ostatni udał się do Waszyngtonu, posłali tam razem z nim swego wysłannika, aby szpiegował go nawet w tym czasie, gdy Damaskinos odwiedził Prezydenta Trumana...

Odnosnie Związku Radzieckiego Pepper oświadczył: „Rosja to dla mnie kraj liczący 200 milionów ludności, kraj który zniszczył więcej Niemców w czasie ostatniej wojny niż my wszyscy razem, który poniósł więcej ofiar w czasie ostatniej wojny niż my wszyscy razem, który ocalił życie młodym Amerykanom z milionów domów amerykańskich. Oto co oznacza dla mnie Rosja.

A ponad to Rosja oznacza przyjaciela, który może nam pomóc w zachowaniu pokoju i pomocy w pokojowym rozwoju świata. Wiem, że jeżeli się pod nosi jakiś głos w Wielkiej Brytanii albo

w Stanach Zjednoczonych wypowiadający się pozytywnie w stosunku do Rosji, nazywa się go komunistą; niech historia i czas określi słuszność podobnej oceny“.

Dalej Pepper oświadczył: „Pragnę, aby Stany Zjednoczone nie stały się opiekunem brytyjskiego imperializmu, jak dzieje się to w chwili obecnej — za każdym razem, gdy odbywa się konfe-

rencja międzynarodowa, Anglicy i Amerykanie działają, jak bliźnięta“.

Na zakończenie senator Pepper powiedział: „O ile zamierzamy użyć sił które posiadamy, dla rozszerzenia i zachowania angielskiego status quo istniejącego obecnie, to nie będę głosował za subsydiami wojskowymi, ani za powszechnym obowiązkiem służby wojskowej“.

### Nowy Jork — siedziba ONZ

NOWY JORK, (PAP) Burmistrz Nowego Jorku William O Dwyer oświadczył, że tymczasową siedzibą ONZ będzie miejsce wystaw międzynarodowych na wyspie Long Island w stanie Nowy Jork. Miejsce to znajduje się o 40 minut drogi koleją podziemną od centrum Nowego Jorku.

### Wznowienie stosunków handlowych USA — Argentyna

WASZYNGTON, (PAP) Między Stanami Zjednoczonymi i Argentyną zostały wznowione normalne stosunki handlowe.

## Stany Zjednoczone popierają notę Polski w sprawie konieczności likwidacji reżimu gen. Franco

LONDYN (BBC). Rzecznik rządu amerykańskiego potwierdził informacje, zawarte w nocie polskiej, domagającej się rozpatrzenia sprawy Hiszpanii na Radzie Bezpieczeństwa

Rzecznik amerykański stwierdził, iż uczeni niemieccy prowadzą w dalszym ciągu na terenie Hiszpanii badania nad energią atomową. Według posiadanych przez

amerykański Departament Stanu wiadomości, w mieście Bilbao (Hiszpania) znajduje się fabryka, której instalacje umożliwiają niemieckim uczynom przeprowadzanie wszelkich badań w tej dziedzinie.

Jak donosiliśmy, sprawa hiszpańska, wysunięta przez przedstawicieli Polski w Radzie Bezpieczeństwa ambasadora prof.

Oskara Lange znajduje się na porządku obrad Rady w nadchodzący poniedziałek.

PARYŻ, (PAP) Rzecznik francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył oficjalnie, że Francja poprze wniosek Polski, przedłożony Radzie Bezpieczeństwa w sprawie reżimu generała Franco w Hiszpanii.

## APEL DO PANSTW SYTYCH

### Amerykański minister rolnictwa o konieczności zwiększenia dostaw dla UNR Y

WASZYNGTON (PAP). Minister rolnictwa USA Anderson zawiadomił telegraficznie ministrów spraw rolniczych Wielkiej Brytanii, Holandii, Belgii, Danii, Szwecji, Australii, Nowej Zelandii, Argentyny, Ka-

nady i Brazylii, że Stany Zjednoczone gotowe są ponieść dalsze ofiary w spożyciu wewnętrznych tłuszczów, o ile kraje te uczynią to samo. Anderson zwracając się do wyżej wymienionych krajów, jako do

krajów o względnie wysokim spożyciu tłuszczów, zaapelował do nich, aby przyczyniły się wraz ze Stanami Zjednoczonymi do zwiększenia dostawy tych produktów do krajów, znajdujących się pod opieką UNRRA. Ministerstwo rolnictwa USA ogłosiło sprawozdanie, w którym przewidyje rekordowe zbiory cennej pszenicy w Stanach Zjednoczonych, szacuje je na 830.638.000 buszli tj. o 7 milionów buszli więcej, niż w roku ub. Sprawozdanie ministra rolnictwa podkreśla, że sezon zbiorów w roku 1946 rozpoczyna się pod znakiem optymizmu.

## Uwaga, związkowcy

### Zebranie Zarządów Związków i Rad Zakładowych

W dniu 15 kwietnia 1946 r. o godz. 15 w C. R. D. K. przy ul. Piotrkowskiej 243, odbędzie się Zebranie Zarządów Związków Zawodowych, oraz Rad Zakładowych ze wszystkich przemysłów na terenie m. Łodzi: Zgierza, Pabianic, Ozorkowa, Aleksandrowa i Konstantynowa, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Sprawa obchodu święta 1-go Maja;
- 2) Sprawozdanie z wycieczki dele-

gacji Związkowej z ZSRR;  
3) Sprawy organizacyjne;  
4) Wnioski.  
Delegaci biorący udział w Zebraniu muszą być zaopatrzeni, w pisemne upoważnienie swoich organizacji.  
Ze względu na ważność spraw, które mają być omawiane, prosimy o obowiązkowe i punktualne przybycie.

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych w Łodzi.

## W Y G R A N E

### czwartej a cji premiowej „Głosu Robotniczego“

W dniu dzisiejszym, podajemy dalszy ciąg numerów, na które padły wygrane w postaci książek „Uczmy się rachować“:

- 10411 9225 11949 11357 11134 10039 10862
- 13335 8440 9729 11964 12043 11658 19545
- 9062 10398 8509 9183 8646 10916 11959
- 11150 10456 9310 11443 8508 9004 9036
- 12435 19245 10769 10183 11517 10855 10703
- 12029 8885 12065 13132 13008 9101 12271
- 9941 12298 9700 8865 12940 9896 11909
- 13080 9970 9498 11194 10861 9398 10738
- 3569 11469 10580 10429 10599 11172 12158
- 10273 11047 9161 9754 3585 10137 11625
- 8458 12131 12274 10901 11937 11238 13097
- 8314 8790 10097 11541 0904 11725 11124
- 10212 12449 11489 8601 9610 8995 9345
- 10630 11568 9895 11254 11724 8832 9616
- 12119 8715 12317 9556 11157 8972 8924

- 9090 9631 8364 10695 8421 11969 9413 8530
  - 9221 8993 9232 10190 11453 11998 10907
  - 11459 10990 9711 11461 10172 11968 10141
  - 10322 11365 9936 13093 11346 11854 9403
  - 11921 9521 10418 10286 12423 9152 9854
  - 9223 8963 10694 10943 9637 8621 9976 9612
  - 9124 8420 11876 12136 12345 8590 9744
  - 11790 11610 11772 10909 10369 8765 11375
  - 8360 10772 9172 10044 11232 12242 10345
  - 3494 11875 9859 12866 8761 8753 13046
  - 12064 12612 9364 10921 12273 11817 8728
  - 8985 8798 13344 9703 9929 9919 8287 13227
  - 8643 10919 9312 9546 8765 8490 8614 8521
  - 12453 11243 11557 10810 11178 11127 13260
  - 10503 10437 8435 9470 10218 12113 9677
  - 12405 13070 10671 10171 10871 12310 8879
  - 19768 10675 12466 9690 8656 12083 10026
- Dalszy ciąg na str. 2-ej.

### Rocznica wyzwolenia Wiednia

MOSKWA (Tass). Wiedeń obchodzi pierwszą rocznicę wyzwolenia spod jarzma hitlerowskiego.

Austriackie „Towarzystwo stosunków kulturalnych i gospodarczych z ZSRR“ urządza obchód, na którym będzie przemawiał prezydent Austrii — dr. Karl Renner.

### „Niepodległa“ Transjordanii w ręku W. Brytanii

MOSKWA (Tass). Według doniesienia z Waszyngtonu, członek Kongresu amerykańskiego — demokrat Seller na posiedzeniu Izby Reprezentantów wysunął sprawę uznania „niepodległości“ Transjordanii przez Wielką Brytanię. Seller ocenia ten układ jako „parawan, którego Anglicy używają, aby zamaskować swe roszczenia do krajów Lewantu“. „Układ ten czyni z Transjordanii wasalną Wielkiej Brytanii“ — powiedział między innymi Seller, wysuwając propozycję, aby Izba Reprezentantów powzięła rezolucję, w której znalazłaby wyraz ocena tego układu.

### Votum zaufania dla rządu Van Ackera

BRUKSELA (PAP). Rząd premiera Van Ackera otrzymał w senacie votum zaufania większością 2 głosów.

### Nankin stolicą Chin

LONDYN, (PAP). Agencja Reutersa donosi, że Nankin, ewakuowany przez rząd chiński w r. 1937, od przyszłego miesiąca będzie znowu stolicą Chin. Chiński minister informacji komunikuje, że najwyższa rada obrony narodowej zbierze się w Nankinie po 1 maja, aby obradować nad projektowaną reorganizacją rządu. Generalissimus Czang Kai Szek ma przybyć do Nankinu w ciągu bież. miesiąca lub na początku maja.

### W kilku wierszach

Agencja „Associated Press“ donosi z Barcelony, że policja aresztowała wielu robotników pod zarzutem „prowadzenia polityki rozłamowej“.

W dniach od 20 — 24 kwietnia odbędzie słowackich ośacz ogólnegojm czm mmfm się w Pradze ogólnokrajowy zjazd partyzantów czechosłowackich, w którym weźmą również udział liczni delegaci z zagranicy.

Agencja Reutersa donosi że brytyjski minister wojny Lawson wydał polecenie przeprowadzenia dochodzenia w związku ze skargami złożonymi przez 347 żołnierzy którzy nie zgodzili się odbywać z Southampton na transportową „Korol“ z powodu ciasnoty i brudów panujących na statku. Skarżących się żołnierzy umieszczono w obozie przejściowym, gdzie przebywać będą do czasu zakończenia śledztwa.

Czechosłowacki Związek b. Więźniów Politycznych zorganizował w Pradze wiec protestacyjny przeciwko projektowi przyznania 12.000 Niemców praskich obywatelstwa czechosłowackiego. Związek wysunął żądanie bezwarunkowego wysiedlenia z granic Czechosłowacji wszystkich Niemców, ja-



# Zeznania zastępcy Himmlera

## Ernest Kaltenbrunner wypiera się odpowiedzialności za rzeź milionów ludzi

NORYMBERGA. (PAP). Trybunał Międzynarodowy rozpoczął w dniu 11 kwietnia przesłuchiwanie oskarżonego Ernesta Kaltenbrunera, który był zastępcą Himmlera i szefem niemieckiej policji bezpieczeństwa. Akt oskarżenia Kaltenbrunnerowi zarzuca przede wszystkim masowe morderstwa, popełnione w obozach koncentracyjnych w samej Rzeszy i na terenach okupowanych.

Obrońca Kaltenbrunera dr Kurt Kanfman w przemówieniu stwierdził przed Trybunałem, że zadanie jego jako obrońcy jest „wobec ciężkich zarzutów, postawionych oskarżonemu, bardzo trudne”.

Przedstawił on szereg zaprzysiężonych zeznań, usiłujących zrzucić winę Kaltenbrunera na innych. Zeznanie jednego z wyższych urzędników Gestapo-Midnera stwierdza m. in., że Kaltenbrunner został rzekomo mianowany na swe stanowisko po zgładzeniu Heydricha jedynie dla tego, iż Himmler nie chciał telefonować w swym najbliższym otoczeniu żadnej wybitnej indywidualności, obawiając się „rywala”.

Midner stwierdza pozatem, że rzekomo nie Kaltenbrunner był odpowiedzialny za masowe morderstwa w obozach koncentracyjnych, lecz przede wszystkim Himmler, a pozatem szef t. zw. oddziału 4-go (Geheimstaatspolizei), Müller, dyrektor departamentu obozów koncentracyjnych Pohl i inspektor obozów Glücks. Sam Kaltenbrunner udzielając Trybunałowi wyjaśnień, oświadczył, że porosił odpowiedzialność za wszystko, o czym wiedział, lecz jak wynika z dalszych jego wyjaśnień, wiedział rzekomo bardzo mało. Stwierdził on mianowicie, że jako „szef głównego urzędu bezpieczeństwa” zajmował się przede wszystkim sprawami wywiadu, a Müller, Pohl i Glücks wykonywali bezpośrednio rozkazy Himmlera. Rozkazy te co prawda były wydawane w jego imieniu, ale Kaltenbrunner twierdził, że nie miał żadnej władzy i nie podpisywał tych rozkazów. Nie zatwierdzał on też rzekomo ani nie ferował wyroków śmierci. Jedynie Hitler i Himmler mieli do tego — zdaniem oskarżonego — prawo.

Na zapytanie, po co w Rzeszy istniało tyle obozów koncentracyjnych, Kaltenbrunner oświadczył, że więzienia okazały się „zbyt ciasne” dla tych, którzy chcieli uniknąć robót i dla robotników cudzoziemskich, którzy samowolnie opuszczali pracę.

Kaltenbrunner oświadczył poza tym, że dopiero w 1943 r. dowiedział się od Himmlera, iż oboz koncentracyjny w Oswięcimiu był „obozem przetrwania”.

### POSIEDZENIE KOMITETU PIERWSZOMAJOWEGO

Jak nas informują piąwsze posiedzenie Komitetu 1-Majowego odbędzie się w Łodzi w sobotę, dnia 13 kwietnia o godz. 17-ej na sali Posiedzeń Miejskiej Rady Narodowej, przy ul. Pomorskiej 16.

zem śmierci”. Dodał on, że raz jedyny był w Mathausen, gdzie zwiędził kamieniołomy, ale nie widział komory gazowej.

Oskarżony podkreślił, że w 1943 r. miał utego odpowiadać za stracenie 4 czy 5 milionów Żydów i niezliczonych ofiar obozów koncentracyjnych w całej Europie.

Kaltenbrunner stwierdził, że w 1943 r. miał udać się do Szwajcarii, a później do Portugalii,

żeby rozpocząć z przedstawicielami Stanów Zjednoczonych rokowania pokojowe. Zaprzeczył on kategorycznie, że rozkaz zbombardowania obozów koncentracyjnych Dachau, Luehldorf i Landberg, gdy armie sojusznicze zbliżyły się do tych obozów, pochodził od niego, mimo, iż na dokumencie z tym rozkazem figuruje jego podpis. Przesłuchiwanie Kaltenbrunera będzie prowadzone w dalszym ciągu w piątek i sobotę.

## OPINIA MISJI ANGIELSKICH o wysiedlaniu Niemców z Polski

WARSZAWA. (PAP) W związku z kampanią niektórych pism angielskich, przedstawiających w ujemnym świetle organizację repatriacji Niemców z Polski, korespondent (PAP) zwrócił się do szefa angielskiej misji repatriacyjnej w Kalawsku, płk. P.F.A. Growse, w ten sposób charakteryzuje organizację i przebieg repatriacji: „Widzę wielkie

starania władz polskich, aby repatriacja odbyła się sprawnie i humanitarnie. Starania te dają dobre wyniki, gdyż zdrowość repatriantów — jak stwierdzają lekarze — nie pozostawia nic do życzenia, jak również humanitarność postępowania z repatriantami niemieckimi. Wyjeżdżają oni z Polski zadowoleni, ni.

## STAN WOJENNY W MALADZE

### Ruch wolnościowy w Hiszpanii zatacza co raz szersze kręgi

PRAGA. (PAP). Do Czechosłowacji przybyli wybitni przedstawiciele demokratycznej Hiszpanii: Francisco Anton — obrońca Madrytu z czasów wojny domowej, gen. Lister — dowódca brygady międzynarodowej oraz Irena Falcon — najbliższa współpracowniczka La Fasionarii. W rozmowie z dziennikarzami gen. Lister oświadczył, że

ruch wolnościowy w Hiszpanii zatacza coraz szersze kręgi, a głównymi ośrodkami oddziałów partyzanckich są obecnie: TOLEDO, SARAGOSSA, KORDOBA, SANTANDER, BILICJA i EST RAMADURA. O sile wojsk partyzanckich świadczy fakt, iż rząd gen. Franco ogłosił stan wojenny w okolicach Malagi.

## W ROK PO KAPITULACJI...

### arcybiskup Fryburga stawia pa germanizm

PARYŻ. (Tass) Arcybiskup diecezji Fryburga (francuska strefa okupacji Niemiec) z pozwolenia francuskich władz okupacyjnych ogłosił list pasterski, w którym jawnie propaguje pan-germanizm. List ten został odczytany trzykrotnie we wszystkich świątyniach tej strefy w trzy kolejne niedziele.

Podając treść tego listu pasterskiego pismo „Action” dodaje doń następujący komentarz. Nasuwa się pytanie, czy w tym celu okupujemy Niemcy, aby francuski generał pozwalał niemieckiemu arcybiskupowi — po upływie niecałego roku od zwycięstwa sojuszników, na publiczne wychwalanie pan-germanizmu.

## Łódź robotnicza - swojemu poecie

Dnia 11-go b.m. na wspólnym posiedzeniu Prezydium WK. PPS, WK PPR i OK ZZ w Łodzi uchwalono jednogłośnie:

1. Prezydium WK PPR i OK ZZ przyłącza się do inicjatywy WK PPS uczczenia twórczości poetyckiej Władysława Broniewskiego przez klasę robotniczą m. Łodzi w dniu Święta

1-go Maja. 2. Celem organizowania imprez, poświęconych twórczości poety Władysława Broniewskiego oraz wręczenia nagrody w dniu 1-Maja w imieniu robotniczej Łodzi powiększa się Komitet Fundacji nagrody dla Władysława Broniewskiego o przedstawicieli WK PPR i OK ZZ.

Jarosław Hašek

## Przygody dobrego wojaka Szwajka podczas wojny światowej

(tłumaczył Paweł Hulka Laskowski — ilustracje wykonał J. M. Szancer)

— Zostaw pan sobie swoją uczoność — przerwał mu kapral — i idź pan zamieść izbę, bo dzisiaj kolej na pana. A nam diabli do jakichś tam bałwanichskich płam na słońcu. Choćby ich tam było ze dwadzieścia, to i tak za nie nie dostanie.

— Ale te płamy na słońcu mają jednak wielkie znaczenie — wtrącił się do rozmowy Szwajk. — Razu jednego pokazała się taka jedna plama i jeszcze tego samego dnia zostałem obity u „Banzetów” w Nuslach. Od tego czasu, gdy się gdzie wybieralem, zawsze zaglądałem do gazet, czy nie pokazała się jaka plama. A jeśli się pokazała, to adju, Maryniu, nigdzie nie chodźcie i przesiadajcie plamę w domu. Jak wtedy wulkan Mont-Pellé zgladził całą wyspę Martinikę, to jeden profesor pisał w „Narodni Politice”, że już od dawna ostrzegaliśmy swoich czytelników przed wielką plamą na słońcu. Ale ta „Narodni Politika” nie doszła na wyspę i biedni ludzie grubo ucierpieli.

Tymczasem feldkurat spotkał się w szpitalu z jedną damą ze Stowarzyszenia szlachcianek religijnego wychowywania żołnierzy, ze starą wstrętną megierą, już

od samego rana chodzącą po szpitalu i wszędzie rozdając obrażki świętych. Podczas swego lazikowania denerwowała wszystkich głupim gadulstwem i napominaniem, żeby szczerze żalowali za grzechy i prawdziwie się poprawili, iżby po śmierci Bóg niebieski dał im wiekiście zbawienie.

Była wada, gdy rozmawiała z feldkuratem, i wzdychała, jaka to wojna straszna, bo zamiast uszlachetniać ludzi, robi z nich zwierzęta. Na przykład na dole rannych żołnierzy wywalali na nią języki i powiedzieli jej, że jest pokraką i kozą niebiańską.

— Das ist wirklich schrecklich, Herr Feldkurat. Das Volk ist verdorben. I rozgadała się o tym, jak sobie wyobrażała religijne wychowanie żołnierza. Albowiem tylko wtedy walczy żołnierz dzielnie za swego najjaśniejszego pana, gdy wierzy w Boga i ma uczucie religijne, bo nie boi się śmierci, wiedząc, iż czeka na niego raj.

Gadaliwa megiera wygłosiła jeszcze kilka podobnych komuniów, a widać po niej było, że jest zdecydowana nie wypuścić feldkurata ze swoich pazurów; on jed-

nak odepchnął się bardzo nieelegancko. — Jedziemy do domu, Szwajku! — zawołał, zwracając się w stronę odwachu.

W drodze powrotnej nie zwracał na siebie niczyjej uwagi.

— Niech na przyszłość posyła do szpitala kogo chce — rzekł kapelan. — Za swoją szlachetność trzeba się z nimi kłócić o każdy grosz. Same buchaltery i rachmistrze! Hołota!

### XII

#### SZWEJK STAJE SIĘ BURSZEM NADPORUCZNIKA LUKASZA

Śczęście Szwajka było nietrwale. Nieubiegany los przerwał przyjaźń, jaka istniała między nim a feldkuratem. Aczkolwiek feldkurat dotychczas przedstawiał się, jako osoba sympatyczna, to czego dopuścił się teraz, odziera go z wszelkiej dla niego sympatii.

Feldkurat sprzedał Szwajka nadporucznikowi Lukaszowi, a raczej przegrał go w karty. Tak samo dawnymi czasy sprzedawano w Rosji chłopów pańszczyźnianych. Rzecz stała się zgoła nieoczekiwane. U nadporucznika Lukaszka było wyborowe towarzystwo i grało w oko.

Feldkurat przegrał wszystko, co miał, i wreszcie rzekł:

— Ile pożyczycie mi za mego bursza? Ogromny idiota i interesująca postać. Coś non plus ultra. Jeszcze nikt i nigdy nie miał takiego bursza.

— Pożyczę ci sto koron — zapropono-

## Wygrane czwartej akcji premiowej

8779	13269	10102	8543	10733	12248	11372
12145	11976	10581	9350	9107	8980	13079
10296	9158	9805	11187	11758	13052	8529
11226	9921	9309	10104	10619	8733	10645
8398	11121	11729	10454	9903	11089	11942
11374	9538	9431	8983	10267	11599	10505
11659	11950	13307	8537	12191	8558	8321
8944	12382	9522	11745	11129	12269	13319
8343	10221	8519	10613	12351	12368	9184
10514	9072	10635	9267	11223	12584	13133
10467	12200	9954	10029	8986	9228	9615
10667	11802	12277	12128	10791	9824	9905
10834	8826	11021	11233	10144	11398	8766
11496	8641	11712	10443	10543	8738	11186
10330	11468	10285	11303	11353	10509	8544
10643	12496	12496	10818	8515	10189	10124
11159	9165	12092	10476	9036	9174	13039
10145	8447	8847	10320	11549	9906	10546
8875	8553	11252	9647	9950	8492	8925
10060	10434	11852	12440	11476	11895	12614
9821	11551	9334	9274	12194	10263	
8942	8775	11003	12472	8830	10568	10329
8933	11219	11931	9148	9542	11715	8585
10946	11361	8567	13090	13264	9902	8683
9985	11221	10154	9634	10152	9674	10461
11171	12403	10037	8528	13275	11890	11390
10638	12140	8829	8839	9730	8583	11146
11352	10746	10897	9988	10930	13328	12452
10094	11452	10642	12330	9489	9160	11218
9066	9875	12037	11240	10485	9341	11027
10061	10260	10633	10763	8696	8802	12479
9833	10915	8589	11624	8900	11700	11347
12168	9177	9708	13050	9134	9849	11478
12107	9028	8520	9745	8736	9425	9057
10203	12192	8557	10801	9343	12078	9837
11833	8448	11839	8400	12026	12359	8718
10256	11706	10596	9011	9886	9817	9572
12350	12133	9641	10193	8907	8439	11548
9497	11435	10288	11627	10108	9628	10596
10433	13268	10252	11587	10464	11952	10149
9535	8539	10376	9247	8494	12412	10425
10627	8943	11343	11260	9965	11179	12020
11906	8691	9585	8650	10802	12291	8311
11166	9792	11342	9367	10387	9138	10732
9319	11246	11427	12404	10660	11370	10735
11943	8327	13262	11116	10582	9539	9350
9939	12193	11271	9385	10784	11783	11818
10591	9897	9167	12503	10837	10756	8974
11794	11012	8696	9155	11819	8806	8588
12058	10561	11184	10825	9580	10269	9210
12240	11275	10806	9890	11941	13126	9911
9137	10528	10704	10930	12301	8418	12439
9081	10730	9815	9502	12401	9761	11515
12076	9980	11539	13124	12236	11020	9599
11731	11695	9725	11013	10569	11377	10246
10703	10389	12215	9025	8816	11458	9918
12211	12952	10175	10294	9532	10023	11066
8788	11590	10605	8611	13327	12071	10384
9544	12198	12157	9212	11924	9607	9790
12343	10589	9877	11335	8340	13322	10932
8445	9868	10884	9561	10585	10533	9777
13045	11619	8438	11493	8769	9834	13048
11354	8341	11546	8472	8699	10479	9696
12118	10051	10984	12514	12072	10194	11997
9435	8298	12074	11431	10538	11332	8644
10741	9029	9946	11180	11431	8075	10245
10977	11547	9371	11199	13118	11446	11826
13338	12474	9603	11323	11272	9021	10645
12335	8871	11198	9782			

wał nadporucznik Lukasz. — Jeśli nie odasz do trzeciego dnia, to mi ten rarytas przysyłasz. Mój pucybut to wstrętny człowiek. Ciągłe wzdycha i kradnie, czego dotknę. Bilem go nawet; na nic się nie zdało. Wybiłem mu parę przednich zębów, ale chłop się nie poprawił.

— Zgoda — rzekł lekkomyślnie feldkurat. — Pojutrze sto koron albo Szwajk.

Przegrał i tych sto koron i smutny wracał do domu. Wiedział z całą pewnością i nie oddawał się żadnym żużleniom, że do pojutrze tych stu koron nie zdobędzie i że właściwie sprzedał Szwajka nikczemnie i podle.

— Powinien był zażądać dwieście koron — gniewał się na siebie, przesiadając się z tramwaju, aby za chwilę dotrzeć do domu. Stał się nagle tklwym i sentymentalnym.

— Nieladnie to z mojej strony — pomyślał, dzwoniąc u drzwi swego mieszkania. — Jak ja teraz spojrzę w jego idiotyczne, pocziwe oczy!

— Kochany Szwajku — rzekł, znalazłszy się w domu. — Stała się rzecz niezwykła. Prześladował mnie pech w kartach. Puściłem się, bo miałem pod ręką asa, a potem dostałem dziesiątkę, a bankier, chociaż miał waleta, dociągnął także do dziesiątki jeden. Puszczaję się parę razy na asa albo na dziesiątkę i zawsze mam tylko tyle, co i bankier. Przegrałem wszystkie pieniądze.

(D. c. n.)



Edward Adamiak

# Jak to było, co to było

## zanim w kołacz się zmieniło

23 lutego b. r. przeszła niepostrzeżenie rocznica formalnego rozpoczęcia, 22 marca faktycznego rozpoczęcia, a 31 marca pierwsza rocznica zakończenia na terenie województwa łódzkiego — wielkopomnego dzieła Demokracji Polskiej, dzieła bezkrawej rewolucji agrarnej — Reformy Rolnej

Rok zaledwie upływa, a już dziś zdaje się nam (oczywiście za „pewnymi“ wyjątkami) całkiem naturalny fakt że nie ma w Polsce „jasne panów dziedziów“ (wyjąwszy tych kawiarniarnych, kelnerskich); że ich niedostępne kiedyś i zienawidzone pałace zamieniły się dziś w przybytki nauki i kultury dostępne dla młodzieży chłopskiej i robotniczej; (abstrahujemy od pojedynczych wypadków żywiołowej dewastacji) że tam właśnie wykują się dziś nowa polska wieś, że ich ziemia dawniej pańską gospodarują dziś ci, co przed rokiem jeszcze nisko się musieli kłaniać, zaskarbiać łaski, ci, co byli traktowani niżej godności ludzkiej — fornale, parobcy, wyrobnicy, chłopci i cała ta biedota, która rok temu jeszcze pański rydwan pod przymusem ciągnęła.

Rok zaledwie upływa, a już rolnik nasz, oczywiście rolnik od pluga, rolnik stateczny, aczkolwiek ciągle jeszcze ma wielkie braki w gospodarowaniu, aczkolwiek ciągle jeszcze wrogowie obecnego porządku balamucą go szeptanymi historyjkami o „chwilowości“, o „zmianach“ itp. — żywa się coraz bardziej z nową rzeczywistością. Najbliższym jego pragnieniem jest, aby wprowadzone na wieś zdobycze socjalne — pozostały wierzy, że powolbędzie się je polerować, udoskonalać i umacniać ku dobru ludu wiejskiego.

Stateczny chłop polski chce w spokoju pracować i budować, i o wiele miłszą byłaby już dziś na wsi atmosfera, o wiele większa wydajność jej pracy, gdyby właśnie „wsiowi politykiery“ spod wiadomego znaku przestali propagować hasło: „byle dziś przeżyć — bo jutro niewiadome“.

Ci sami co rok temu szeptali, by ziemi z Reformy nie brać, ci sami, co rok temu strzelali do tych, co pierwsi powazyli się „pańską“ ziemię dzielić, ci sami skupieni dziś w legalnej czy w zakonspirowanej opozycji, mówią o poprawkach, szepeją o zmianach itp.

Roczne doświadczenie wykazało, i to jest chyba najmocniejszy atut przeciwko nim, że te szeptane historyjki nie spełniają się.

Wbrew temu, co one głosiły, nadzie leni zbrali plony, zasieli nowe jesienią, a dziś myślą z troską o robotach wiosennych. W planach na dalszą przyszłość u niejednego poczesne miejsce zajmuje działka z Reformy i coraz więcej nici łączy nadziei z działkami. Topnieją z dniem każdym szeregi „niedowiarków“, którzy nierzadko już dziś z zawiścią patrzą na tych, co z Reformy Rolnej skorzystali.

Dziś, po upływie roku, trudno byłoby znaleźć człowieka, który by, mimo swoich przekonań i zastrzeżeń, dzieła tego nie docenił i nie przyznał mu doniosłości i znaczenia dla naszego życia państwowego.

A rok temu? — Rok temu tych niedowiarków było niemało.

Oto, co mówi na ten temat ówczesny pełnomocnik Reformy Rolnej na nasze województwo, ob. kpt. Potapczuk:

— W myśl dekretu o Reformie Rolnej zostałem mianowany pełnomocnikiem Reformy Rolnej na województwo łódzkie. Miałem już za sobą trochę pracy w tej materii za Wisłą — to teżjechałem tu z całym entuzjazmem, wiarą w ludzi, że zadaniu swemu podołam.

Tymczasem przyjęcia jakiego tu doznałem i warunki pracy, pocięły mi od razu skrzydła. W Wojewódzkim Urzędzie Ziemskim, z którym miałem niby współpracować, potraktowano mnie jak niepotrzebnego intruza. Jak sobie dziś przypomnę ile musiałem znosić

przycinków, dogryzek i ironicznych uśmiechów ze strony ówczesnego prezesa Wojew. Urzędu Ziemskiego — „pana“ Debrowskiego i jego współkolegów „naczelników“ — to jeszcze mnie żółć zalewała.

Jako urzędnikowi — „który nie wiadomo po co tu przyjechał“ — przydzielono mi w gmachu W.U.Z. przy ulicy Traugutta 14 — najmniejszy pokój, jakim w tej chwili rozperzadzano, biurko, dwa krzesła — i pozostawiono własnemu losowi. Żadnej pomocy, żadnej współpracy — nic tylko uszczypliwe uwagi i zjadliwe uśmiešky. W takiej atmosferze rozpocząłem swoją pracę. Ale na tym nie koniec. Polecono mi zorganizować cały aparat — a tu w żaden sposób nie mogłem dostać ludzi: Fachowcy odnosili się do tej pracy niechętnie, albo wręcz wrogo — a znów chętni nie mieli o tym zielonego pojęcia. Z wielkim trudem zwerbowałem w końcu do „tej brudnej roboty“ — troje ludzi i tak we czwórkę zaczęliśmy klasę podwalić pod przyszłą robotę. Proszę sobie wyobrazić, że mieliśmy do opisanja na terenie województwa 873 majątki o łącznej powierzchni 273 tys. 168 ha ziemi. „Opisać“ — zdaje się na pozór, że to nic — ale mówię wam szczerze, że gdybym dziś miał stanąć przed podobnym zadaniem — to nie podjąłbym się. Bo tak: sieć telefoniczna była tylko na usugi wojska, samochodu do wyjazdu w teren nie było, pociągami jeszcze wtedy nie wszędzie dojechał, poza tym mierniczych na lekarstwo nie mogłem dostać — tak się zakonspirowali, w majątkach nie było żadnych papierów, bo czego nie zniszczyły działania wojenne to wy-

kończyła miejscowa ludność. Jednym słowem opisy trzeba było robić na nowo, bo i akta w urzędach nie wszędzie się dochowały tym bardziej, że większość terenów województwa łódzkiego należała do tzw. „Wartegau“.

Po miesiącu pracy, mimo najszerzszych chęci, opisałem i zacząłem coś robić dopiero w 17 majątkach, a tu wiosenne zasiewy i termin 1 kwietnia zbliżał się wielkimi krokami. Na pomoc ze strony tutejszych urzędów, czy nawet poszczególnych urzędników już wtedy po miesięcznym tu pobycie nie liczyłem wcale — dlatego zażądałem pomocy. Prośbę mą uwzględniono. Dnia 22 marca otrzymałem samochody do przewożenia ludzi i sprzętu i pozwolenie, że ziemię możemy dzielić bez mierniczych.

Dzień 22 marca będę pamiętał do śmierci — był to punkt zwrotny w dotychczasowej pracy i dzień w którym poczułem, że nie jestem sam, że jednak swego dokonam — bo w tym dniu przy szły mi w sukurs pierwsze brygady robotnicze organizowane przez P.P.R. i P.P.S.

Od tego dnia praca potoczyła się piorunem. Jeden mierniczy był na pięć czy sześć majątków, a były i takie gdzie na wet nie zajął. — Ziemię dzieliłi sami chłopci z pomocą robotników. Stopy, kroki, sznurki i linki zastępowały cyrkiel, ekierkę i taśmę miernicza.

Praca trwała od świtu do nocy, przez niedziele, święta bez przerwy, bez ustalonych godzin pracy. Wieś z pomocą robotnika wyznaczała sobie sama sprawiedliwość.

Po 8-miu dniach takiej pracy, w dniu 31 marca po południu wysłałem

do Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych — następujący radiogram — „Reforma Rolna na terenie województwa łódzkiego została przeprowadzona zgodnie z planem“ — Pamiętam jak dziś, że wtedy po raz pierwszy od 23 lutego — swobodnie odetchnąłem.

Do końca życia będę z rozrzewnieniem wspominał pomoc partii robotniczych i imiona moich najbliższych współpracowników jak, Szmielęwa (obecny prezes W.U.Z.) Kuleszy, Muszyńskiej, Witkowskiej i Kozaczewskiej. To byli wszystko ludzie mało znani, ludzie z ludu, którzy w najcięższych chwilach potrafili dla tego ludu pracować. Na nich nie kończy się lista tych, którzy wraz z „onymi dniami“ winni przejść do historii — bo tak samo godni są wspomnienia pełnomocnicy powiatowi, gminni i cały tłum szarych robotników i chłopów — którzy mimo zdradzieckich kul zza węgla, stanęli w szeregach bojowników i realizatorów Reformy Rolnej i swego mimo wszystko dokonali.

Rok upływa od onych dni, ale jak żywe stoją mi one w pamięci i kiedy dziś słyszę, jak to niektórzy panowie z P.S.L-u, omawiają dziś na łamach swej prasy, swoje biurkowe wyliczenia — jak to powinno być i co powinno być wtedy zrobione, albo, że to i tamto było zrobione źle, lub źle pomyslane, to i takim stary robotniczym mam nieodpartą chęć złapać takiego „uczzonego bubka“ za ucho i zapytać — a gdzież cholero siedział jak właśnie trzeba było mierzyć, liczyć i dzielić?

Tak było rok temu. Chłop z pomocą robotnika wymierzał sobie sprawiedliwość sam, a kierownikami jego i rzeczownikami, byli ludzie prości, ale o wielkich sercach i szczerze lud miłujący.

Pokłosie tego wspólnego, szalonego wysiłku, do siedemset sześćdziesiąt siedem rozparcelowanych majątków, o łącznej powierzchni — 122.288 h, to 9857 rodzin służby folwarcznej i 5087 rodzin bezrolnych chłopów, podniesiono do godności pełnych obywateli, to upełnomocnienie 8016 gospodarstw karłowatych, 12182 gospodarstw małorolnych, 2413 średniorolnych i 106 gospodarstw ogrodniczych, na które przeznaczono ogółem 101823 h ziemi.

Pokłosie tego, to 67 szkół rolniczych różnego typu, poczynając od szkół gminnych, poprzez uniwersytety ludowe, aż do wyższych szkół powiatowych gospodarstwa wiejskiego, stworzonych po resztkach i ośrodkach kultury rolnej, na cele, których przeznaczono 1052 h ziemi, to rozbudowana na szeroka skalę sieć Ośrodków Kultury Rolnej, pod które wyłączono 43991 h, a produkcję których przejęło i reguluje według potrzeb ogólnokrajowych państwo.

Oto mniej więcej w grubszych zarysach spuścizna dni, rocznicę których przeżywamy. Plony z tego jeszcze nie są zupełnie czyste. Jeszcze tu i ówdzie należy coś dodać, odjąć lub zmienić, ale też wiadomo — przecież, że reforma jeszcze nieskończona, że trzeba ją jeszcze wypolerować, wygładzić i umocnić. Tego dokonamy napewno, bo jesteśmy dziś w o wiele lepszych warunkach niż tamci przed rokiem, którzy dokonali podstawowej jej części, części bojowej — likwidacji obszarnika i parcelacji.

Bojowa, to była robota, to też nie dziwnego, że po żołniersku — została wykonana, i czyż godzi się mieć pretensję, lub co gorsza szkalować tych co tego dokonali?

Po żołniersku, po chłopsku, po robotniczku, zgrubsza, bo sami byli, bo ci co im mogli wtedy pomóc, przypatrywali się temu z boku, albo wręcz szkodzili, nie mniej jednak, swoją rzecz zrobili i zająłi tym co, żyją jeszcze — i tym co wtedy padli — należy się najwyższe uznanie i wdzięczność... Oni to bowiem utorowali milionowym rzeszom chłopskim drogę do dobrobytu, do ludzkiego życia; do oświaty i kultury, do szczęścia.

## Wieści z całego kraju

### POCIĄGI NADZWYCZAJNE NA DZIEŃ „ŚWIĘTA SZCZECINA“

Na okres „Dni Szczecińskie“ i obchodu uroczystości, związanych z imprezą „Trzynamy str 1 nad Odrą“, w dnach 12—14 kwietnia br. uruchomionych zostanie szereg pociągów nadzwyczajnych z Katowic, Gdyni, Olsztyna, Wrocławia, Łebna, Chojnic, Poznania i Pół.

### POGRZEB TRZECH FUNKCJONARIUSZY M.O. W STARACHOWICACH

W Starachowicach odbył się manifestacyjny pogrzeb trzech funkcjonariuszy M.O. i Urzędu Bezpieczeństwa, którzy zginęli w starciu z likwidowaną bandą NSZ. W pogrzebie wzięła udział młodzież szkolna, organizacje polityczne i społeczne oraz liczna tłumy publiczności.

### SKAZANIE IDRAJCY

Przed Specjalnym Sędem Karnym w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Złynie toczyła się dwudniowa rozprawa przeciwko obywatelowi polskiemu Bolesławowi Kurkowi, który w czasie okupacji oskarżony fałszywie przed sądem niemieckim w Jagnowcu b. sędziego sądu grodzkiego w Złynie Stanisława Kuczkowskiego, o wydanie rozkazu podoficerowi W.P. Wałentemu Kozłowskiemu zastrzeżenia 5 Volksturmów, co Kozłowski wykonał oraz o to, że Kuczkowski sam zastrzelił Niemkę o nieustalonym nazwisku. Na rozprawie przed „Sondergerichtem“ w Inowrocławiu w dniu 7 czerwca 1941 roku Kurka, będąc przesłuchiwany w charakterze świadka pod przysięgą złożył fałszywe zeznania obciążające trzech, w wyniku czego Kuczkowski i Kozłowski skazano na karę

śmierci. Ponadto oskarżony złożył na posterunku żandarmerii fałszywe zeznania w stosunku do innych Polaków; o dokonanie rabunku, w następstwie czego wymlentent został aresztowany, a dalszy ich los jest niewiadomy. Sąd skazał Kurka na karę śmierci.

### DRUGI STATK POLSKI NA LINII GDYNIA ANTWERPIA

Oprócz statku „Heł“, który zapoczątkował w marcu r.b. regularną komunikację na linii Gdynia — Antwerpia, obecnie został również skierowany na tę trasę motorowiec „Morska Wola“.

### REPATRIANCI WRACAJĄ

Na pokładzie statku „Rosenfels“ przybył z Lubeki do Gdańska transport repatriantów, składający się z 1.213 osób.

### SKAZANIE DONOSICIELA

Specjalny Sąd Karny w Krakowie rozprawił sprawę Pawła Ślusarczyka, robotnika z Wieliczki, który w czasie okupacji wskazał policji niemieckiej 3 swoich sąsiadów, posiadających odbiornik radiowy, powodując ich aresztowanie. Ślusarczyk skazany został na 5 lat więzienia.

### CZŁONK S.A. SKAZANY NA WIEZIENIE

Sąd Specjalny w Płońku rozprawił sprawę Henryka Jeske, oskarżonego, że jako wójt wsi Chmielewo, pow. płockiego i członek S.A. znęcał się nad ludnością polską oraz brał udział w rewizjach zarządzanych przez władze niemieckie, przyczyniając się do aresztowania 2 osób.

Sąd skazał oskarżonego na 3 lat więzienia i konfiskatę majątku.

## Pamiętajmy o żołnierzach

Zbliżają się radozne święta Wielkanocne tym radośniejże że obchodzone już w pełnym spokoju w atmosferze gorąckowej pracy nad gojaniem ran zadanych naszej ojczyźnie w czasie 6-cio letniej hitlerowskiej okupacji. Tym radośniejże że pamięć tamtych strasznych, tak dalekich, a tak bliskich jeszcze dni, także nam tym bardziej cenić to, co już posiadamy.

W przygotowaniach na przyjęcie tych dni, nie powinniśmy zapominać o tych, którzy dali nam wolność, którzy jeszcze niespełna rok temu nie szczędzili swych sił, krwi i życia, abyśmy my mogli żyć i cieszyć się, którzy dziś leżą po szpitalach, albo jako zdemobilizowani, często kuliści i kalecy, czekają na ciepłą rękę i serce społeczeństwa, jako też i tych co dziś stoją

na straży naszych granic, lub pełnią obowiązki służbowe, zdala od domów i rodzin — o żołnierzach Wojska Polskiego.

W dnach od 7-go do 14-go kwietnia, Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza Polskiego, organizuje „Tydzień Żołnierza“, w ciągu którego zamierza drogą kwesty ulicznej, drogą okolicznościowych imprez artystycznych i rozprzedaży 10-cio złotych pocztówek i nalepek zdobyć niezbędne fundusze, na urządzenie po szpitalach, przytułkach i jednostkach wojskowych — „Świątecznego“ dla żołnierzy.

Nikogo z nas nie powinno braćmą w tej sprawie.

Tydzień Żołnierza dobiega końca spieszmy więc spełnić, ciężący na nas, obowiązek.

A.



# RAZEM WALCZYMY O ZWYCIĘSTWO

## Braterska współpraca organizacji PPR i PPS dzielnic Bałuty

Serdeczna i żywa jest współpraca dzielnic PPR Bałuty z dzielnicami PPS Bałuty i Julianów.

Regularnie co dwa tygodnie zbiera się aktyw dzielnicowy obydwu partii i w powadze rozstrząsa zagadnienia stojące na porządku dziennym.

A zagadnienia to niełatwe. Komitety i aktyw uważają się za pełnoprawnego gospodarza dzielnicy i płynące z tego tytułu zobowiązania skrupulatnie wypełniają.

Na dzielnicy znajdują się trzy duże fabryki — Biderman, Buhle i Gentleman oraz większa ilość mniejszych zakładów pracy. Aktywiści przedstawiciele tych fabryk — wnoszą swoje sprawy na forum dzielnicy i po rzeczowej i życzliwej dyskusji ustala się wytyczne. W jednym wypadku trzeba postąpić tak, w drugim inaczej. A oto wypadki trudniejszy — na jednej z fabryk powstał głęboki rozdziew między Radą Zakładową i dyrektorem. Postanowiono, że tow. Lenartowicz, sekretarz dzielnicy Julianów PPS i tow. Burkowski, sekretarz PPR, razem udadzą się do fabryki, gdzie zostanie zwołana konferencja. Na miejscu, po dokładnym wysłuchaniu stron i zbadaniu sytuacji, towarzysze postarają się znaleźć wyjście.

Gdzie grozi zatarg — odpowiednie dyspozycje zostają wydane i niebezpieczeństwo jest zażegnane.

Sprawa butów dla straży fabrycznej, sprawa zębka, odbudowy Bałut, punktów, aprowizacji, sprawa odpowiedzialnego zachowania się Milicji Obywatelskiej, masówki fabryczne i wiele wiele innych — wszystkie te zagadnienia aktywi obydwu partii omawiają ze sobą, dyskutują i... decydują. Aktywiści z narady wychodzą z gotowymi instrukcjami, które mają za sobą sankcje dzielnicy i zobowiązani są do wypełnienia tych wskazówek.

Po dwóch tych tygodniach na następnym posiedzeniu trzeba zdać sprawę z tego, co zostało wykonane. Protokoły są prowadzone skrupulatnie.

Sprawa wspólnego przygotowania święta 1-majowego zajmuje już poważne miejsce w obradach. U Gentlemana przystąpiono do wyboru Komitetu Majowego, na innych fabrykach zrobi się to w najbliższych dniach.

Sztandary, transparenty wskaźniki ilustrujące sukcesy produkcyjne — to wszystko już się gorączkowo przygotowuje, ażeby w pochodzie pierwszomajowym dzielnica czy fabryka wypadła jak najokazalej.

Hasło zorganizowania na 1-go Maja pierwszych Oddziałów Rezerwy Milicji Obywatelskiej zostało z entuzjazmem przyjęte przez aktyw dzielnicy i przez robotników w terenie.

Przygotowania są w pełnym toku i dzielnica spodziewa się, że jej oddział B.M.O., dzięki wspólnym wysiłkom,

zajmie nieposlednie miejsce wśród innych dzielnic.

Te wszystkie osiągnięcia są możliwe jedynie dzięki temu, że istnieje najściślejszy kontakt pomiędzy tow. Borkowskim z PPR i tow. Lenartowiczem i Solarkiem z PPS, odbywają się częste i regularne zebrania aktyw obydwu partii oraz częste wspólne zebrania kół PPS i PPR.

Na zebrania te przychodzą członkowie obydwu komitetów i na kołach, podobnie jak i na aktywie dzielnicowym, panuje coś, co można nazwać szczerym klimatem jednolitofrontowym.

Szczera troska o dobro dzielnicy są nacechowane wspólne obrady. Ale prócz tego omawia się szeroko zagadnienia czysto polityczne. Sprawa narady wojewódzkiej aktyw PPR i PPS, stosunek do ostatnich posunięć PSL, sytuacja gospodarstwa na tle sytuacji mi-

parowazła z żoną Piotra Kornasa. Więc idę do tego Zagajowa, poznać tajemnicę nienawiści.

**Piotr Kornas**  
Piotr Kornas był zwykłym szeregowym członkiem PPR, jeszcze z czasów konspiracji. Dwukrotnie tropiony przez żandarmów ukrywał się w lesie, kryjąc się po lasach. Wytrzymał w walce, nie znalazł się o nim strasznego terrozu, ponieważ bez żony, która była, żeby choć tykał gazetek w domu nie trzymał. Ale sama pomagała ułamywać chleb w kupaie owsa i nie wydała nawet słowa, kiedy miał stać przywiązany do sznury i czekał na śmierć.

Gdy przyszła wojna, Piotr Kornas oddał wszystkie swe siły ludowi polskemu. Lubiany był we walce. „Kto tam mógł mieć do niego?” mówi Kornasowa i próżny marować przed siebie oczyma, które już nie umieją płakać.

Owej nocy fatalnej Kornas był ciężko ranny. Była godzina może 9-ka wieczór. Kiedy z trzaskiem otworzył się drzwi

dzielnicy, to kilka spośród licznych zagadnień ogólnych, które prze-wijają się poprzecz dyskusje.

Towarzysze PPR-owcy i PPS-owcy z dzielnicy Bałuty mówią: Jesteśmy nie tylko gospodarzami na swojej dzielnicy, ale jesteśmy również współgospodarzami Polski Ludowej i wspólnie ramię przy ramieniu będziemy o jej umocnienie walczyli, aż do ostatecznego zwycięstwa.  
Lem.

## Gdy władza spoczywa w rękach PSL-owców

Kiedy pisałem o budowniczych nowej Polski i o burzycielach spod władczego znaku stała mi przed oczyma postać Piotra Kornasa, leżącego w lesie, podkurawionego 16-oma kulami, stała mi przed oczyma zaplaskana twarz jego żony.

### „Ci pęszelowcy“

W swoich wędrówkach po Białoczyźnie natknąłem się na chłopów, którzy gmaszają po lasach bandy NIE-owakie okolic. K krótko — „ci pęszelowcy“. Tymczasem długo — nie wolno pomyśleć PSL w czambuł, nie wolno łaczyć zbrojnych, demokratycznych elementów chłopstwa, które niewątpliwie znajdują się w szeregach PSL z tymi, którzy współpracują z faszystami. Powoływałem się na stanowisko delegatów pęszelowskich na Kongresie Samopomocy Chłopskiej, na układy szeregowych organizacji PSL, ostro potępiających politykę „gół“, na fakty oraz licznosne — opuszczenia szeregow PSL. Chłopi niechętnie brnęli głową — nie wolno pami pójść do Zagajowa,

wpadł milicjant BOLESŁAW MAJCHER. „Straszny był — wzdryga się Kornasiowa — pshawy, oczy mu tylko latały, wilcze łapie“. Kazał się Kornasowi natychmiast ukłonić i iść ze sobą. No cóż, milicjant — władza przecież — iść to iść, kłoby tam co podejrzewał. Więc Kornas ubrał się i ledwo trzymając się na nogach, poszedł.

Znalazł go rano w lesie, o 200 może kroków od domu. Złoty wystrzałom w tył głowy, ziemia wokół udeptana. Dobrze znana, dobrze wyuczona metoda — w ten sam sposób ginęli ludzie przez pięć i pół roku przedletniej okupacji. „A przecież — mówi Kornasiowa — przyjacielu uśmiał, Piotrusiu mu mówił, o Jezus kochany“.

**Wójt rozkazuje**  
Najszerszą władzę bezwładności aresztowały Majchera, a w kilka godzin później wójta STANISŁAWA JAROSZEWICZA. „To ten, co ma kazał zabić“ — mówi Kornasiowa

— Kazał — pytam. Jaki tam — kazał — A bo to było tak — I poleciała się o powieść, od której wszystko, co ludzkie, musi się wzdrygnąć w człowieku.

— Jaroszewicz, jak nazwał ten PSL, to kazał wszystkim milicjantom wstąpić.

— Kazał — powtarzam — jakże to kazał — Ano wójt przecież, mógł kazać i już — Kornasiowa zaczyna zdradzać pewnie niecierpliwienie dla mojej ignorancji. — Nie wiem, czy wszyscy poszli, ale Majcher to tak. No i co on mógł mieć za złość do mojego A Jaroszewicz to im nieważne. Za to, że poparowicie. Za to, że z Niemcami walczył, cudem od śmierci się wyzwał. Za to, że teraz harował i harował. I co, dla siebie harował dla innych przecież, a sobie to ani pomyślał. A jak przyszło do nadziałania ziemi sierotom po partyzantach, to wszystkie domy, tylko te dwie sierotki, co u nas się chowały — nic. Ze mną po słowach, to im się nie należy. Co to ja się wójta nie naprosiłam, żeby przecież wójta na tę naszą złą — nie i nie.

— Kazał — powtarzam — jakże to kazał — Ano wójt przecież, mógł kazać i już — Kornasiowa zaczyna zdradzać pewnie niecierpliwienie dla mojej ignorancji. — Nie wiem, czy wszyscy poszli, ale Majcher to tak. No i co on mógł mieć za złość do mojego A Jaroszewicz to im nieważne. Za to, że poparowicie. Za to, że z Niemcami walczył, cudem od śmierci się wyzwał. Za to, że teraz harował i harował. I co, dla siebie harował dla innych przecież, a sobie to ani pomyślał. A jak przyszło do nadziałania ziemi sierotom po partyzantach, to wszystkie domy, tylko te dwie sierotki, co u nas się chowały — nic. Ze mną po słowach, to im się nie należy. Co to ja się wójta nie naprosiłam, żeby przecież wójta na tę naszą złą — nie i nie.

Nie tylko Kornasiowa — z łona chłopstwa nie mówili, nikt nie miał wątpliwości, że Majcher był narzędnym ręką Jaroszewicza — wójta i prezesa zarządu gminnego PSL. „Zły był człowiek — kręcił chłopom głowami — jednemu tu kosa nogi poprzetrzał, z niczego — złości miał do niego. I pobudował się pobudował, a ile dobra roczniego pozawozili, i skąd to i za co to!“

Majcher, którego po aresztowaniu przeprowadzono do celi na rozpoznanie, znalazł się zupełnie. Był pijany — pił przed zbrodnią, pił po zbrodni — nagle wytrzymał. „Zabijcie mnie tu na miejscu, plakał. Pocięciem ja się niezaczęsz unucha!“

Skończyła się straszliwa opowieść. Milicjant długo, cicho płacze w kołose dzianko.

Milicjant idziemy przez las ja i mój towarzysze. Szybko zapada krótki wiosenny zmierzch. To tu gdzie — może pod tym drzewem? — znalazł się ciałko Piotra Kornasa. Jak to mówila Kornasiowa? — „nie była wokoło udeptana jakby mu się kazał egzotować na kolanach“. Śmieje, trwale zaciął dąb zbrodniarzy exad kłierowskich metod i kłierowskiej „ideologii“ — mało jest tadek śmierci trzeba jeszcze napisać wsty bółam i męką powolnego konania.

Najszerszy znów — „ci pęszelowcy“ i znów długie, niekończące się dyskusje i nie wiem że dać — czy udało mi się przekonać chłopów z Zagajowa i okolic

**Władza spoczywa w rękach PSL-owców**  
Władze w powiecie Tomaszów Mazowiecki, wchodzące w skład powiatu brzeskińskiego, posiadają tyle koszt, że na jednego przypadają tylko 2 ha ziemi uprawnej.

Wniosek stąd prosty, że konieczną jest tutaj ingerencja władz powiatowych, która winna znaleźć swój wyraz po prostu przez nakazanie rąk na wszystkie konie w powiecie celem racjonalnego wykorzystania ich. Nie byłoby zbyt trudnym przesunięcie zbędnych koni do powiatu, który ich nie posiada.

Do tego słusznego wniosku doszedł i kierownik Powiatowego Biura Rolnego ob. Stępień, etc..

## Zimna krew ob. Stępień i rzeczywistość

Władze to „ale“. Ob. Stępień zawiadomił gminy, by przedkładały zapotrzebowanie na siłę pociągową. Zawiadomili i na tym się skończyło. Z niewiadomych przyczyn wójtowie, mimo że od czasu zawiadomienia upłynęło już kilka tygodni, nie zgłaszają zapotrzebowania, a kierownik Biura Rolnego nie interesuje się dalszymi losami swego rozporządzenia. Namacząc nieprzyjęcie wykonania brakiem środków lokomocji. Jest wprawdzie funkcjonujący telefon, ale nie używa się go dla powiązania się z gminami, bo... kosztuje zbyt drogo(!).

Chłopi tymczasem nie czekając, aż spadnie na nich dobrodziejstwo wyżej wspomnianego zarządzenia, sami sobie jakoś dają radę z trudnościami.

Co świadkami gospodarze, jak np. ob. Bielawski z Witkowiec, organizują pomoc wzajemną, to znaczy, że po prostu każdy gospodarz posiadający konie obowiązuje się wypożyczyć je swemu sąsiadowi nie posiadającemu ich.

Ob. Stępień jest pełen wiary, że powiat Brzeski wyjdzie z akcji słownej obroną ręką. Złoty nie jego to będzie zasługa.

To jeszcze nie wszystko wydał dobra zarządzenie — należy prócz tego przyznanie, by zostało ono dobrze wykonane. S. K.

# SPRAWIEDLIWI START

## w wyścigu pracy pchnie naprzód współzawodnictwo fabryk i robotników

(Od naszego korespondenta robotniczego)  
Wyścigi pracy między poszczególnymi zakładami przemysłowymi apelują już i spełniać będzie bardzo ważną rolę we wzmożeniu produkcji włókienniczej, która przecież tak jest konieczna dla zaspokojenia olbrzymich potrzeb społeczeństwa i wojska oraz na eksport, za który otrzymujemy inne artykuły, których brak w Polsce.

Do tego wyścigu pracy stanęły również nasze Zakłady Włókiennicze „Erasche i Ender“ w Fabianicach, zakradające obecnie około 4.300 robotników. Warunki naszej pracy są o tyle uciążliwe, że borykamy się z trudnościami odbudowy fabryki po zniszczeniu wojennym. To, czegośmy w obecnych warunkach niezdolni dokonali w zakresie wzrostu produkcji, nazwać można rekordem w swoim rodzaju, którego nie należy porównywać z innymi zakładami, niezniszczonymi przez wojnę.

W ogóle, uważam, że dla wyścigu pracy powołano się brać pod uwagę nie tylko to, że dany zakład przekroczył o określony procent swój plan, ale również:

1) w jakich warunkach produkcja się odbywa, a więc czy zakład jest zniszczony przez wojnę, czy też nie;

2) czy przedziałnia pracuje, tylko dla własnej fabryki, czy też robi pracę na sprzedaż, w związku z brakiem części przedzielnic, zapędzające pracę, musiały ostatnio przystosowo ograniczać produkcję, wskutek czego bez własnej wimy nie będą mogły wykonać planu, co musi być wzięte pod uwagę;

3) musi być uwzględnione, jaki efekt ogólnogospodarczy daje wykonanie planu przez dany zakład, bo w praktyce inne znaczenie ma wyprodukowanie przez fabrykę mtr. 100.000 ponad plan, choćby to stanowiło duży procent przekroczenia planu, a co innego znaczą dla Państwa wyprodukowanie ponad plan mtr. 1.200.000, jak to miało miejsce w naszym Zakładach w pierwszym kwartale rb. choćby to stanowiło mniejszy procent przekroczenia planu, niż w zakładach mniejszym.

Powinno uwagi podjąć pod rozwagę naszym czynnikom, organizującym wyścigi pracy.

Należy dążyć, aby ten wyścig odbywał się w możliwie jednorodnych warunkach, gdyż wtedy będzie sprawiedliwy. Jeżeli zaś warunki będą różne dla niektórych zakładów, to również winny być uwzględnione przy ocenie wyników pracy.

Władysław Franuski  
Wice-Przewodniczący Rady Zakładowej Państwowych Zakładów Włókienniczych „Erasche i Ender“ w Fabianicach

Władysław Franuski  
Wice-Przewodniczący Rady Zakładowej Państwowych Zakładów Włókienniczych „Erasche i Ender“ w Fabianicach

Władysław Franuski  
Wice-Przewodniczący Rady Zakładowej Państwowych Zakładów Włókienniczych „Erasche i Ender“ w Fabianicach

Władysław Franuski  
Wice-Przewodniczący Rady Zakładowej Państwowych Zakładów Włókienniczych „Erasche i Ender“ w Fabianicach

Władysław Franuski  
Wice-Przewodniczący Rady Zakładowej Państwowych Zakładów Włókienniczych „Erasche i Ender“ w Fabianicach

Władysław Franuski  
Wice-Przewodniczący Rady Zakładowej Państwowych Zakładów Włókienniczych „Erasche i Ender“ w Fabianicach

Władysław Franuski  
Wice-Przewodniczący Rady Zakładowej Państwowych Zakładów Włókienniczych „Erasche i Ender“ w Fabianicach

I. Bychowska



# TEATR, MUZYKA I SZTUKA

**TEATR W. P. codziennie o godz. 19 min. 15**  
 komedia Fredry **ZEMSTA** z udziałem Józefa Węgrzyna, Jerzego Leszczyńskiego i Władysława Grabowskiego. W niedzielę o godzinie 12 w południe **ELEKTRA** Giraudoux w przekładzie Jarosława Iwaszkiewicza, o godz. 16 i 19 min. **ZEMSTA**.

**TEATR POWSZECHNY TUR**  
 Codziennie o godzinie 19 w niedzielę o godz. 15 i 19 znakomita komedia Pagnola **MARIUSZ** w reżyserii i z udziałem Aleksandra Zelwera-wicza. Obsada innych ról stanowią: Czengery i Karpiska (Fanny), Horecka, Billing, Łapicki i Wołkajko (Mariusz), Fidler, Kaczmarek, Pa-gowski, Modrzewski i Skulski. W próbach pod kierunkiem Józefa Wyszomirskiego **SZELMO-STWA SKAPENA** Moliere'a w przekładzie Ta-deusza Boya-Zeleńskiego.

**TEATR KOMEDII MUZ. „LUTNIA”**  
 Dnia o godz. 19 barwna i melodyjna ko-media muzyczna „Król włóczędzów”. Udział bierze cały zespół artystyczny: chór, balet i orkiestra pod dyr. Wł. Szczepańskiego.  
 Bilety wcześniej nabywać można w księ-garni, ul. Piotrkowska 102-a, a od godz. 17 — w kasie teatru.

**TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA**  
 Daszyńskiego 34.  
 Ostatnie dni komedii „Ich Czworo”. Gab-rieli Zapolskiej z Mirą Zimską w roli głównej początek o godz. 19.15, kasa czynna od godz. 15.00. Wkrótce premiera współczesnej sztuki Ja-rosława Iwaszkiewicza p. t. „Stara Cegielnia”.

**PREMIERA NOWEJ SZTUKI JAROSŁAWA IWASZKIEWICZA**  
 W dniu 16 kwietnia Teatr Kameralny Domu Żołnierza (Daszyńskiego 34) wystąpi z premie-rami nowej sztuki Jarosława Iwaszkiewicza p.t. „Stara Cegielnia”. Jest to pierwsza w powo-łanej Łodzi premiera współczesnej sztuki pol-skiej. Akcja rozgrywa się w czasach okupacji. Udział w sztuce biorą: Hanna Bielicka, Janina Draczkowska, Wanda Jakubińska, Jerzy Du-zowski, Zdzisław Reński, Ludwik Tatarski i Feliks Żukowski. Reżyserował Erwin Axer. — Dekoracje — Jan Rybkowski. Początek przed-stawienia o godzinie 19.15. Przeproszędział bi-letów dnia 15. 4. od godz. 15.00.

**Od Wydawnictwa**  
 Z dniem 10 kwietnia przyjmowanie ogłoszeń odbywa się od 8.30 do 1-ej i od 2-jej do 5.30.  
 Administracja  
 Ubezpieczalnia Społeczna w Tomaszowie Mazowieckim zaangażuje od 1. 5. 1946 r. **3 Farmaceutów**  
 Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłoszenia kierować pod adresem: Ubez-pieczalnia Społeczna w Tomaszowie Maz.

**Maszynistka**  
 wykwalifikowana oraz BIURALIŚCI poszukiwani. Warunki do omówienia.  
 Oferty z życiorysami składać: Zjednocze-nie Energetyczne Okręgu Łódzkiego, Da-szyńskiego (Przejazd) Nr. 58 (Elektrownia Łódzka), pokój Nr. 70.

**TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA**  
 Daszyńskiego 34  
 Dnia 16 kwietnia  
 Premiera współczesnej sztuki  
**JAROSŁAWA IWASZKIEWICZA**  
 p.t.  
**„STARA CEGIELNIA”**  
 Przeproszędział biletów dnia 15. 4. o go-dzinie 15-tel.

**PUBLICZNE LEKCJE SŁUCHANIA MUZYKI**  
 W sobotę dn. 13. IV. o godz. 18.00 odbędzie się w sali odczytowej „Czytelnika” III **LEKCJA SŁUCHANIA MUZYKI**. Prowadzi prof. Witold Rudziński, ilustrują: D. Pawłowska — śpiew, Z. Vogtmanówna — fortepian.  
 Cena biletu na pojedynczą audycję zł. 40.—

**DYMSZA W „GONGU”**  
 Dział Teatr „Gong” daje dawno oczekiwaną premierę nowego programu p. t. „Dobry żart à la carte... d'atlantique”. Na czele zespołu wystąpi od sześć lat niewidziany nierówna-ny komik Adolf Dymusz. Ujrzymy też uroczą Beate Arlemską oraz doskonałą pięć osobow-ych chór Hariana. Teksty Tad. Chrzanowskie-go i Winawera.

**DZIS WIELKI KONCERT SYMFONICZNY Z UDZIAŁEM KOZJAŁSKIEGO**  
 Dział tj. w piątek, 12 bm. odbędzie się w Państwowej Filharmonii wielki koncert poświęcony muzyce słowiańskiej. Jako solista wystąpi jeden z największych pianistów eu-ropejskich, muzyk światowej sławy Raoul Koz-jałski, który odegra koncert fortepianowy Czajkowskiego. W programie orkiestry: Róży-

ckiego „Stańczyk” i Smetany „Wetława” Dy-ryguje Zdzisław Górzyński. Początek punktu-alnie o godzinie 20.00. Z chwilą rozpoczęcia koncertu nikt na salę wpuszczony nie będzie.  
 Pozostałe bilety sprzedaje kasa kina „Bal-tyk”, Narutowicza 20, od godz. 10.00 do 14.00, oraz od 17.00 do rozpoczęcia koncertu.

**NIEDZIELNE IMPREZY „CZYTELNIKA”**  
 W niedzielę, dnia 14. IV. 46 r. o godz. 11.30 odbędzie się XVI-ty **ODCZYT** z cyklu „Roz-wój kultury europejskiej” p. t. „Świat w o-gniu” (Europa w wieku XVII). Lektura — re-cytacja — przezrocza. Prelegent: dr. Bohdan Baranowski. Cena biletu zł. 20.— Dla mło-dzieży zł. 10.—

W tę samą niedzielę o godz. 15.00 odbędzie się XI-ty **KONCERT** z cyklu „Rozwój muzyki europejskiej”. W programie: CHOPIN, Wyko-nawcą: prof. Zbigniew Drzewiecki, rektor Kon-servatorium Państw. w Krakowie. Słowo wstęp-ne — prof. Felix Turczyński. Cena biletów zł. 50.— i 30.—  
 Obie imprezy odbędą się w sali odczytowej „Czytelnika” — Piotrkowska 96. Dla członków Sp. Wyd. „Czytelnik” — wstęp bezpłatny. Przeproszędział w księgarni „Czytelnika”. — Piotrkowska 96.

## K I N A

„POLONIA” (Piotrkowska Nr 67)  
 „POD GOŁYM NIEBEM”  
 „TECZA” (ul. Piotrkowska 108)  
 „POD GOŁYM NIEBEM”  
 „WISŁA” (Przejazd 1)  
 „FORTANCERKI”  
 „BALTYK” (Narutowicza 20) —  
 „DWAJ ŻOŁNIERZE”  
 „GDYNIA” (Przejazd 2)  
 „DWAJ ŻOŁNIERZE”  
 „STYLOWY” (Kilińskiego 123) —  
 „BIAŁY MURZYN”  
 „WŁÓKNIARZ” (Zawadzka 16)  
 „OSTATNIE OSTRZEŻENIE”  
 „HEI” (Legionów 2)  
 „OSTATNIE OSTRZEŻENIE”  
 „ROBOTNIK” (ul. Kilińskiego 178)  
 „CHŁOPIEC Z NASZEGO MIASTA”  
 „PRZEDWIOSNIE” (Pawłowska 74-76)  
 „ZBIEG Z SAN QUENTIN”  
 „TATRY” (Sienkiewicza 40) —  
 „STRZELEC Z BENGALI”  
 „REKORD” (ul. Rzgowska 2) —  
 „MANEWRY MIŁOSNE”  
 „BAJKA” (Francuska 31) —  
 „PRZEZ ŁZY DO SZCZĘŚCIA”  
 „WOLNOŚĆ” (Napiórkowskiego 16)  
 „WOLGA—WOLGA”  
 „ROMA” (Rzgowska 84) —  
 „POWRÓT DO ŻYCIA”  
 „ZACHĘTA” (ul. Zgierska 26) —  
 „SYN FRANKENSTEINA”  
 „MUZA” (Ruda Pabianicka) —  
 „FRANCJA WYZWOLONA”

„ADRIA” ul. Marsz. Stalina 1 (Główna)—  
 „FORTANCERKI”  
**KINOTEATR OŚWIATOWY O. M. T. U. R.** — Kopernika 8 — w programie „MEKSYK”  
 „OŚWIATOWY” codziennie o godz. 17 i 18.30, w niedzielę i święta 15.30, 17 i 18.30 wszystkie miejsca po 5 i 10 zł.  
 Początek seansów w dni powszed-nie o godz. 16, 18, 20. W niedzielę i święta o godz. 12, 14, 16, 18, 20.  
 Kina: „Polonia”, „Hei”, „Adria”, „Baltyk”, „Przedwiosnie” i „Roma” rozpoczynają seanse o pół godziny później.  
 Przeproszędział biletów do kina: Rekord, Wolność i Roma dla członków Związków Zawodowych (zgłoszenia do dnia 10. 4. 46) wa się w siedzibie Zakładowej Isbryki Cays-ra (Piotrkowska 295) od godz. 10. 13.00.  
 Celem uniknięcia natłoku prosimy o przychodzenie na wczesniejsze seanse.

**OGNIŠKO METODYCZNE PRACY ŚWIETLIWCEJ**  
 Wojewódzki Urząd Informacji i Propagan-dy wspólnie z Centralnym Robotniczym Do-mem Kultury — TUR uruchomił Ognisko Me-todyczne Pracy Światlicowej, jako formę stałego doszkalania kierowników świetlic.  
 Zgłoszenia nadsyłać należy do Centralnego Robotniczego Domu Kultury — TUR, Piotrkowska 243.

**ZABAWA TANECZNA**  
 Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza Oddział w Łodzi urządza w dniu 13. IV. 46 r. o godz. 20.00 w sali Grand Cafe ul. Piotrkowska Nr. 72 — Zabawę Taneczną do rana, na którą u-przejmie zapraszamy.  
 Wstęp zł. 50.— Dochód przeznaczony na pomoc dla zdemobilizowanych.

Dnia 10 kwietnia 1946 r., po długich i ciężkich cierpieniach zmarł  
 ś. p.  
**JAN PLUTA**  
 lat 52  
 Kierownik techniczny F-my K. Einbrodt, A. Abel i S-ka w Łodzi.  
 Pogrzeb odbędzie się dnia 13 kwietnia o godz. 15 z kaplicy na sta-rym cmentarzu katolickim przy ul. Ogrodowej.  
 O smutnym tym obrzędzie zawiadania  
**ZONA I SYN**

**KONKURS ŚWIETLIWCEJ CRDK — TUR**  
 Centralny Robotniczy Dom Kultury — TUR w Łodzi w porozumieniu z Wojewódzkim Ur-zędem Informacji i Propagandy i Komisją Kulturalno-Oświatową Związków Zawodowych organizuje Konkurs zespołów świetlicowych z terenu m. Łodzi i najbliższej okolicy. Konkurs obejmuje współzawodnictwo w zakresie:  
 a) estetyki wnętrza i zdobnictwa świetli-cowego (czystość świetlicy, przyozdabia-nie jako wynik samodzielnej i solidtarnej pracy zespołu).  
 b) czytelnictwa czasopism i gazet świetli-cowych.  
 c) czytelnictwa i propagandy książki (kon-kursy dobrego czytania, wieczory książ-ki, różnorodna formy propagandy i kon-troli czytelnictwa).  
 d) samokształcenia.  
 Bliszych informacji udziela biuro C.R.D.K. — TUR Piotrkowska 243 od godz. 8-jej do 19-jej tel. 114-40 i 112-57.

**ZAPISY DO PRZEDSZKOLA DZIECI GLUCHONIEMYCH**  
 Kształcenie dziecka głuchego winno roz-począć się możliwie wcześnie. Pożądane jest, by przynajmniej po ukończeniu piątego roku życia dziecko to znalazło się pod opieką na-uczyciela specjalisty. Wówczas bowiem moż-liwość rozwoju umysłowego dziecka mogą być bardziej wywyskane, a mowa jego ukształ-towana pomyślniej.  
 Mając powyższe na uwadze Inspektorat Szkolny m. Łodzi przystąpił do organizacji przedszkola dla dzieci głuchych przy szkole specjalnej Nr. 97. Przeszkole zostanie otwar-te w dniu 2 maja b. r. Zapisy przyjmuje kan-celaria szkoły przy ul. Sienkiewicza 35 co-dziennie od godz. 9 — 11-jej.

**POSIEDZENIE POLSKIEGO T-WA PSYCHIA-TRYCZNEGO.**  
 W niedzielę, dnia 14 kwietnia r. b. o godz. 11 rano w/g czasu nowego, w szpitalu „Kochanówka” odbędzie się wspólne posiedzenie Oddziału Polskiego Tow. Neurologicznego i Oddziału Łódzkiego Polskiego T-wa Psychia-trycznego z następującym porządkiem dzien-nym: 1) Badanie epidemiologiczne nad zatruci-em dwusiarczkiem węgla w fabrycz. arch. sztu-cznego jedwabiu. 2) Zatrucenia ze strony u-kładu nerwowego w zatruciach dwusiarczkiem węgla z pokazem przypadku. 3) Zatrucenia psychiczne w zatruciach dwusiarczkiem węgla z pokazem przypadku. 4) Nowe próby anoka-mnozy oraz rzadkie objawy czuciowe w przy-padku myastenii. 5) Omamy, a osobowości.

**WYJAŚNIENIE**  
 Zarząd Wojewódzkiego Związku b. Wziew-ków Politycznych w związku z kom. 10-tem w sprawie przydziału paczek UNR. Naj-wszym prostuje, że na skutek zasłanego in-formacji w tej materii w Urzędzie Apoa-zacji przydział tych paczek przewidziany jest dla pracowników Związku, a nie dla jego członków.

**Transporty Samochodowe**  
 towarów — mebli itp. we wszystkich kierunkach po cenach przystępnych przewozi  
**Spółdzielnia Pracy „AUTO”**  
 Łódź, Piotrkowska 256, tel. 262-18  
 Dysponujemy samochodami od 2 do 15 ton.

**POWAŻNA FIRMA IMPORTOWO-EKS-PORTOWA POSZUKUJE OD ZARAZ Samodzielnych Księgowych**  
 Wyczerpujące oferty z życiorysem oraz odpisami świadectw składać do admini-stracji pisma pod „Spółka”.

**Lekarze**  
**DR. ZOFIA SKONIECZKA**, lekarz szpitala „Kochanówka”, spec. chorób nerwowych przyjmuje 4-6 ul. Piotrkowska 16.  
**DR. S. ŻURAKOWSKI** (z Warszawy) Specja-lista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych przyjmuje. Łódź, Piotrkowska 33, godz. 12-1 i 3-6.  
 Dr. med. E. MIKULICZ  
 lekarz-dentysta ze Lwowa, specjalista w le-czeniu chorób dziąsła i jamy ustnej, ulica Za-wadzka 17, tel. 144-45.

**Dr. MIECZYSLAW ROWALSKI**  
 specjalista chorób skórnych i wenerycz-nych przyjmuje 8-10 3 6 Al 1-go Maja 3.  
**DR. RATAJ** Żurakowska z Warszawy specja-listka chorób skórnych wenerycznych u ka-biet. Kosmetyka lekarska, Piotrkowska Nr 33 — przyjmuje od 3 — 6 pp.

**Zaofiarowanie pracy**  
**PRZYJMUJEMY** kłaczy na krosna angielskie oraz krochmalarza do krochmalenia osnów, urzędnika do biura obrachunkowego. Zgła-szać się: Firma Józef Babad w Łodzi, ul. Wólczańska 239.  
**FABRYKA GILZ „REKORD”** ŁÓDŹ, ŚRÓD-MIEJSKA 54, tel. 131-74, poszukuje agentów na miasto Łódź i okolice. Pożądane referen-cje.

## OGŁOSZENIA DROBNE

**Kupno i sprzedaż**  
**RADIOODBIORNIKI** naprawia, stroi, przera-bia ze stałego na zmienny prąd oraz poleca gotowe „Precisious-Radio” Sienkiewicza 2.  
**MEBLE** koszykowe, fotele stołki, kosze do bielizny, kosze piekarskie i inne sprzedaje hurtowo „Reklama” Piotrkowska 46 (w pod-wórze).

**DO SPRZEDAŃIA** 4 duże prostaki. Kociołek Marian, Merska 4.  
**KUPOJEMY** złom srebra (używane przed-mioty, monety) płacimy najlepiej. Laborato-rium „Pł. Wolność 2, m. 2 — godz. 8—15.  
**MICHALSKI**, Zgierz, Łęczycza 6, poleca far-by, lakiery, pokosty, mydła, pasty, oraz ce-ment, wapno, papę i smole po cenach hurto-wych.

**KAMIENIARZE** potrzebni, Kościuszki 41, m. 21  
**BARWNIKI** do jajek poleca „Reklama” Piotrkowska 46 (w podwórzu).  
**RÓŻNE**  
**RADIO-WUKA**, Piotrkowska 60, tel. 122-77 warsztaty precyzyjnej radiotechniki. Duży wy-bór aparatów i lamp.

**11 KWIEŃNIA** rano zostawiłam w tramwaju Nr. 16 mułkę zawierającą kartki żywnościowe, legity tramwajową Janiny Pawłowskiej. Proszę zwrócić — nagroda. Piotrkowska 16, m. 36.

**KTO** wie cośkolwiek o Stanisławie Adamskim, ostatnie przebywającym na terenie Niemiec, proszę jest o podanie wiadomości pod ad-resem: Młynarska 75, Janina Adamska.

**Zagubione dokumenty**  
**SKRADZONO** książeczkę wojskową i kartę rozpoznawczą Dzitkowskiego Andrzeja: Toma-szów-Mazow., Niebrowska 17.  
**SKRADZONO** palcówkę i inne dokumenty na nazwisko Kawczyńskiej Antoniny, Wioślarska 24.

**SKRADZONO** kartę rozpoznawczą na nazwi-sko Drabarek Heleny, Ruda Pabianicka.

**SKRADZONO** decyzję mieszkaniową, legity członkowską „Społem” i inne dowody Bralew-skiej Zofii. Al. 1-go Maja 40.

**ZGUBIONO** legity tramwajową na m-ce nie-przystaje Pędziszczyk Antoniny, Piłsudskiego 50/27.

**UNIEWAŻNIA** się zgubione: kartę repatriacyj-ną legity z łagrów koncentracyjnych na nazwi-sko Mikołajczyk Adama, Sienkiewicza 28/13.

**ZGUBIONO** dowód konia na nazwisko Kaluż-ny Józef, Krakowska 223.

**SKRADZONO** kartki „W” i „R” na nazwisko Maciaszek Walenty, Armii Ludowej 7.

**UNIEWAŻNIA** się skradzione dokumenty: legity szkolną, kartę ewakuacyjną i kartę rejestracyj-ną z R.K.U. Przybylskiego Tadeusza, Cegielnia-na 9/1.

**SKRADZONO** palcówkę na nazwisko Jatczak Marty, Okrzeja 8.

**SKRADZONO** kartę rozpoznawczą, kartę re-jestracyjną z R.K.U. legity. Zw. Zaw. Darnow-skiego Henryka Przędzalniana 105.

**ZGUBIONO** papiery piekarskie, legity. Zw. Zaw., kartę ewakuacyjną i kartę rejestracyjną z R.K.U. Chojackiego Ignacego Wódna 21/38.

**ZGUBIONO** kartę rejestracyjną z R.K.U. legity. PPR legity tramwajową i inne dokumenty Hejzel Zygmunta, Wierzbowa 14.

**UNIEWAŻNIA** się zgubione: książeczkę wojskową 2 legity z U.Z. i legity na pobieranie za-siłku wojskowego Zawadzkiego Wacława, ul. Rzgowska 35.



## Kronika Łódzka

Plenarne posiedzenie  
Okręgowej Komisji Związków  
Zawodowych

W dniu 13 kwietnia r.b. o godz. 10 rano w Domu Związków Zawodowych w Łodzi przy ul. Strzeleckiej nr. 2, odbędzie się rozszerzone plenarne posiedzenie Zarządu Okręgowej Komisji Zw. Zawodowych w Łodzi, oraz przewodniczących i sekretarzy Powiatowych Rad Zw. Zawodowych Województwa Łódzkiego, z następującym porządkiem obrad: 1) Sprawozdanie z plenarnego posiedzenia Kom. Centr. Zw. Zaw.; 2) sprawa obchodu święta 1-go Maja; 3) Sprawy organizacyjne; 4) wolne wnioski. Prosimy o obowiązkowe i punktualne przybycie.

## ODCZYT W DOMU PROPAGANDY PPR

W Domu Propagandy PPR przy ulicy Piotrkowskiej 262, w piątek 12 kwietnia o godzinie 18 tow. Siekierska wygłosi referat dla kursu agitatorów pt. „Walka z wrogą propagandą”.

Stawiennictwo słuchaczy kursu obowiązkowe!

## ZEBRANIE KOŁA NAUCZYCIELI PPR

W dniu 13 bm. punktualnie o godzinie 18 odbędzie się zebranie członków Koła Nauczycielskiego w lokalu Dzielniczy PPR — ul. Południowa nr 11, p. I.

Stawiennictwo obowiązkowe.

UWAGA! PRACOWNICY SAMORZĄDU  
PPR-owcy

Komitet Łódzki PPR zawiadamia, że w sobotę, dnia 13 kwietnia o godzinie 15, w lokalu dzielniczy „Śródmieście-Prawa”, ul. Gdańska 75, zwołuje zebranie robotników i pracowników Samorządu Miejskiego — członków PPR ze wszystkich wydziałów. Stawiennictwo obowiązkowe.

SPOTKANIE DZIAŁACZY ZWM  
Z OKRESU OKUPACJI

Zarząd Główny Związku Walki Młodych u rządu w sobotę, dnia 13 kwietnia br. o godzinie 10 rano w sali konferencyjnej KRN (Dom Pospolci, Wileńska 4) pierwsze spotkanie działaczy ZWM-owych z okresu okupacji, na które zaprasza tą drogą wszystkich członków Związku Walki Młodych z okresu podziemnej walki z najeźdźcą niemieckim.

Zwrot kosztów podróży, noclegi i wyżywienie — zapewnione.

## CZYTELNIA NISM W C.R.D.K.

Centralny Robotniczy Dom Kultury — TUR w Łodzi, ul. Piotrkowska 243 uruchomił z dniem 15 marca 1946 r. świetlicę otwartą z czytelnictwem i księżką, encyklopedią, słownikami i innymi wydawnictwami pomocniczymi.

Świetlica otwarta jest w dni powszednie od godziny 16 do 20 zaś w niedziele i święta od 10 do 14-ej.

WYPOŻYCZALNIA SZTUK TEATRALNYCH  
W C.R.D.K.

Centralny Robotniczy Dom Kultury — TUR w Łodzi, ul. Piotrkowska 243 odcisnął do wiadomości że z dniem 1-go marca br. otwarta została wypożyczalnia sztuk teatralnych.

## C.R.D.K. ANGAŻUJE INSTRUKTORÓW

Centralny Robotniczy Dom Kultury — TUR w Łodzi, ul. Piotrkowska 243, odcisnął do wiadomości że z dniem 1-go marca br. otwarta została wypożyczalnia sztuk teatralnych.

Zgłoszenia z podaniem kwalifikacji na piśmie przyjmuje kancelaria C.R.D.K. — TUR Łódź, ul. Piotrkowska 243, w godzinach 8-ej do 18-ej. Tel. 112-57 i 114-40.

KONCERT PROF. ZBIGNIEWA DRZEWIEC  
KIEGO

W niedzielę, dnia 14 bm. o godz. 12 w południe w sali Filharmonii Łódzkiej odbędzie się staraniem Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych hitlerowskich więzień i obywateli koncentracyjnych koncert fortepianowy szepcowski znakomitego pianisty prof. Zbigniewa Drzewieckiego. Dochód przeznaczony na pomoc wdowom i sierotom po zamordowanych więźniach terroru hitlerowskiego.

Przedprzedaż w kasie Filharmonii od godziny 10 — 14. Szczegóły w afiszach.

CZYNNOŚCI POCTOWE POZA GODZINAMI  
URZĘDOWYMI

W Rejon. Urzędzie Telefoniczno-Telegraficznym, Łódź ul. Daszyńskiego 38, I piętro wprowadzono od 8 kwietnia r.b. przyjmowanie przesyłek poleconych i przekazów telegraficznych oraz drobna sprzedaż znaczków pocztowych w dni powszednie, w godzinach od 20 do 8 oraz w niedziele i święta.

## Dyżury aptek:

Wagnera — Piotrkowska 67.  
Rytla — Koperulka 26.  
Kona — Płk. Koscielnego 8.  
Hamburca — Główna 59.  
Groszowski — 11 Listopada 15.

## ZE SPORTU

Sportowcy w dniu 1 Maja  
demonstrują wraz z całą robotniczą Łodzią

Dzień 1-go Maja zbliża się szybko. Łódź robotnicza do swego Święta Pracy obchodzonego już w wolnej i demokratycznej Polsce przygotowuje się w tym roku specjalnie starannie. Nadchodzący 1-szy Maj będzie bowiem nie tylko manifestacją siły i gotowości bojowej klasy robotniczej, ale również manifestacją całego naszego rocznego dorobku, we wszystkich przejawach naszego życia państwowego, a więc gospodarczego, społecznego, kulturalnego i innych jego dziedzin.

Dzień 1-go Maja uczi robotnik, chłop, inteligent pracujący, młodzież. Powinni go uczcić również i nasi sportowcy. Tego wymaga honor przede wszystkim naszego sportu robotniczego, który ma przecież za sobą chlubne tradycje bojowe. Aby jednak uczcić dzień 1-go Maja zdaniem naszym nie wystarczy ograniczyć się tylko do u-

działu w ogólnym pochodzie, jak zdaje się zamierzają to uczynić nasi sportowcy. Podczas gdy inni dorobek swój uwidocznia na niesionych transparentach i tablicach, sportowcy, a zwłaszcza sportowa młodzież robotnicza dorobek swój powinna zdemontrować aktywnie, na boisku, bieżni, czy nawet ulicy.

Niech to będzie wyścig kolarski, niech to będzie bieg na przełaj, czy uliczny, ale niech to będzie impreza i to impreza masowa, która by dowiodła, że sport w nowej Polsce zdobywa jednak te masy, o które mu tak chodzi.

Na zakończenie pozwolimy sobie na małą uwagę. Dnia 26, 27, 28 kwietnia maja się odbyć w Łodzi ogólnopolskie zawody bokserskie K. S. Zrywów. Będzie to impreza, która zgromadzi kwiat naszej młodzieży robotniczej. Impreza ta w Łodzi z-

pewnością będzie się cieszyła wielką popularnością. Dobrze by się stało, gdyby jej termin można było przesunąć o kilka dni później, aby finał jej mógł odbyć się 1-go Maja.

Warto by było nad tym pomyśleć.

## ZARZĄD KOLARZY D. K. S.

Do Zarządu sekcji kolarsko-motocyklowej Dziewiarskiego Klubu Sportowego, która została już przyjeta do Łódzkiego Okręgowego Związku Kolarskiego, weszli: Karpiński — kierownik, Kerman i Tarczyński — zastępcy, Janicki — kapitan, Stanisławski — kapitan sekcji motorowej, Kołodziejczyk — sekretarz, Wujek — gospodarz.

## ZAPŁATKA MA SĘDZIOWAĆ W PRADZE

Na mistrzostwach bokserskich Polski był obecny między innymi w Łodzi korespondent Tassa (Moskwa).

Przedstawiciel agencji moskiewskiej oświadczył, że jest upoważniony do zaproszenia sędziego Zapłatkę (Słask) jako sędziego punktowego na 1-go maja do Pragi na mecz pięciarciskarzy ZSRR — Czechosłowacja.

## KOLARZE OTWIERAJĄ SEZON

Sezon kolarski zostanie otworzony oficjalnie w niedzielę 14 bm. wyścigiem dla kolarzy początkujących na dystansie 25 kilometrów.

Wyścig odbędzie się na autostradzie brzezińskiej. Głównym sędzią zawodów został wyznaczony ob. Urbanowicz.

## NOWY ZARZĄD

K. S. NAPRZÓD (Ruda Pabianicka)

Nowy skład zarządu k. s. Naprzód (Ruda Pabianicka) przedstawia się jak następuje: prezes — Ambroziak, wiceprezesi — Kolański, Nowacki, sekretarze — Kujawa i Kamieniak, skarbnicy — Dedecusz, Dzieciel, gospodarze — Grodzki i Domagała.

Kierownik sekcji kolarskiej — Denys, kapitan turystyczny — Osiński.

PUCHAR PŁK. MOCZARA  
dla najlepszego zawodnika

W dniach 26, 27 i 28 kwietnia w hali Wileńskiej Manufaktury odbędzie się ogólnopolskie zawody bokserskie k. s. Zrywów.

Do zawodów jak się dowiadujemy, zgłosiło się około 60 zawodników.

Organizatorzy k. s. Zryw (Łódź), dla naj-

lepszej drużyny przeznaczili puchar przechodni, najlepszy zaś zawodnik otrzyma puchar ofiarowany przez płk. Moczara.

Oprócz tego dla wszystkich zwycięzców organizatorzy przeznaczili komplety spodenek i koszulek sportowych.

Uczniowie szkół średnich  
skoczkami spadochronowymi

Centralny Aeroklub im. Czakalowa w Warszawie przygotowuje się z całym zapalem do zbliżającego się sezonu wiosenno-letniego. Utworzono już grupy ćwiczebne pilotów, oraz spadochroniarzy.

Grupa pilotów ćwiczących się w lotach na szybowcach rozpoczęła już prace na lotnisku, przede wszystkim na szybowcach typu PO-2. Na lotnisku trenuje specjalna grupa pilotów szybowcowych, którzy zamierzają odbyć w

lecie dłuższe zrywanie.

Warczenie motorów nie ustaje tu ani na chwilę. To tu, to tam na niebieskim niebie zjawiają się białe kopuły spadochronów. To młodzież Moskwy dokonuje pierwszych skoków ze spadochronami. Najlepsze wyniki osiągnęli dotąd uczniowie średniej szkoły Nr 1 rejonu leningradzkiego.

Czy nie czas, aby ten rodzaj sportu zajął poczesne miejsce i u nas?

Cukier, konserwy, śledzie  
wiele innych artykułów otrzymamy na kartki

Wydział Apropowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości, że na miesiąc kwiecień br. sprzedawane będą na karty żywnościowe z m-cia „marzec - kwiecień” br., w sklepach włączonych do miejskiej sieci rozdzielczej następujące artykuły:

CUKIER w cenie zł. 15,70 za 1 kg (w tym zł. 0,70 za transport i opak.)  
Kat. II — na odcinek nr. 41 po 0,4 kg.  
Kat. IR — na odcinek nr. 41 po 0,25 kg.  
Kat. Dz6 — na odcinek nr. 36 po 0,25 kg.  
Kat. Dz7-12 — na odc. nr. 36 po 0,25 kg.  
SER w cenie zł. 45 za 1 kg.

Kat. IR — na odcinek nr. 36 po 0,20 kg.

ŚLEDZIE w cenie zł. 24 za 1 kg.

Kat. IR — na odcinek nr. 46 po 1 kg.

KONSERWY MIĘSNO - JARZYNOWE w cenie zł. 12,30 za 1 kg. (w tym transport zł. 0,30)

Kat. II — na odcinek nr. 36 po 0,75 kg.

Kat. IR — na odcinek nr. 51 po 0,50 kg.

KONSERWY WIEPRZOWE w cenie zł. 12,30 za 1 kg. (w tym transport zł. 0,30)

Kat. Dz6 — na odcinek nr. 41 po 0,5 kg.

Kat. Dz7-12 — na odc. nr. 41 po 0,5 kg.

KONSERWA FASOLOWA w cenie zł. 3 za jedną puszkę (w tym transport zł. 0,15)

Kat. III — na odc. nr. 41 po 2 puszk.

SÓL w cenie zł. 2,20 za 1 kg.

Kat. „W” — na odc. nr. 36 po 0,4 kg.

Kat. II — na odc. nr. 46 po 0,4 kg.

Kat. III — na odc. nr. 36 po 0,2 kg.

Kat. IR — na odc. nr. 37 po 0,5 kg.

Kat. Dz6 — na odc. nr. 46 po 0,3 kg.

Kat. Dz7-12 — na odc. nr. 46 po 0,3 kg.

KAWA NATURALNA PALONA w cenie zł. 90 za 1 kg.

Kat. „W” — na odc. nr. 58 po 0,06 kg.

Kat. II — na odc. nr. 51 po 0,06 kg.

MYDŁO DO PRANIA BECZKOWE w cenie zł. 8,30 za 1 kg. (w tym transport zł. 0,30)

Kat. „W” — na odcinek nr. 57 po 0,2 kg

LUB

MYDŁO DO PRANIA W KAWAŁK. w cenie zł. 7 za kawałek.

Kat. „W” — na odc. nr. 57 po pół kaw.

Sprzedaż powyższych artykułów odbywać się będzie w sklepach rozdzielczych tylko do dnia 25 kwietnia br.

Wszyscy zainteresowani winni w podanym czasie wykupić należne artykuły, gdyż termin ten nie będzie przez Wydział Apropowizacji i Handlu w żadnym wypadku i nikomu przedłużony

## Co usłyszymy przez radio

5.57 Kraków. 6.45 W-wa. 7.10 Poznań. 7.45 W-wa. 8.30 Wiadomości gospodarcze. 8.40 Skrzynka poszukiwania rodzin. 8.55 Codzienny odcinek prozy: „Leśne opowiadanie” — Wandy Bacewiczówny. 9.10 Rozmaitości. 9.20 Program na dzisiaj. 9.25 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.05 W-wa. 14.40 „Fiedor Iwanowicz Szalapiń” (w 8-mą rocznicę zgonu) audyc. słown.-muz. w oprac. Bolesława Buszkiewicza. 14.55 „Kulturalne zadania Polski na ziemiach zachodnich” — pog. dr. Borysa Łapickiego. 15.05 Wiadomości spor-

towe. 15.10 Audyc. w wyk. uczniów Państw. Konserw. Muzycz. w Łodzi — klasy śpiewu solowego prof. Julii Gorzechowskiej, przy fortepianie Maria Iwaniczuk. 15.30 Wiadomości z miasta i prowincji. 15.35 „Młodzież w ruchu spółdzielczym” — pog. Marii Hassenowej. 15.45 Płyty. 16.00 W-wa. 18.45 „Zagadnienia centralnej organizacji badań naukowych” — feliet. nauk. dr. Jerzego Barskiego, z cyklu „Na wielkiej fal”. 19.00 Katowice. 22.00 Bydgoszcz. 22.30 Koncert życzeń. 23.00 W-wa. 23.35 Program na jutro. Zakończenie audycji do 23.40.

KURS DLA WYCHOWAWCZYŃ  
PRZEDSZKOLI

Państwowe Seminarium dla Wychowawczyń Przedszkoli zawiadamia, iż dnia 24 kwietnia b. r. rozpoczyna się 2-u miesięczny Kurs dla Wychowawczyń Przedszkoli. Zapisy kandydatek przyjmuje oraz informację udziela Kancelaria Kursu przy ul. Wierzbowej 19.

## WIDOWISKO DLA DZIECI

W niedzielę, dnia 14 bm., w kinie „Polonia” (Piotrkowska 67) widowisko dla dzieci — bajka „O wiewiórce z nieba”, grana przez Wileński Teatr Lalek. — Początek o godz. 11-ej. Bilety w kasie kin. od soboty od godz. 15-ej.

## „DZIEŃ LASU”

W r. b. obchodzony w całej Polsce 27 kwietnia „Dzień Lasu” przypomni jeszcze raz społeczeństwu o ciężkich chwilach, jakie las

przeszedł podczas rabunkowej okupacji i niestającej po dziś dzień dewastacji.

LICZBA KSIĄŻEK I CZYTELNIKÓW  
W WYPOŻYCZALNIACH MIEJSKICH  
STALE WZROSTA.

Na terenie Łodzi istnieją prócz Miejskiej Biblioteki Publicznej, trzy Miejskie Wypożyczalnie Książek dla dorosłych i cztery Miejskie Wypożyczalnie Książek dla dzieci i młodzieży.

Ogółem liczba książek w miejskich Bibliotekach i wypożyczalniach wynosi ponad 52 tysiące, liczba czytelników w marcu r.b. wyniosła 9797, którzy przeczytali 28951 książek.

Jak wynika ze statystyki liczba książek i czytelników stale wzrasta i w jednej tylko Bibliotece Publicznej podniosła się z 32.080 egzemplarzy w lutym, do 36.399 w marcu, a liczba czytelników, która w lutym wyniosła 4664, w marcu wzrosła do 5556.

## PIĄTA

AKCJA PREMIOWA

DLA DZIECI CZYTELNIKÓW

„GŁOSU ROBOTNICZEGO”

KUPON Nr. 10

Wyciąć i zachować

CENY OGŁOSZEŃ Drobne: za wyraz petytowy poza tekstem — 3 zł. Inne ogłoszenia: za milimetr — szpalte poza tekstem — zł. 14, w tekście — zł. 21. — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.